

Aga lepsza od Kerber, teraz Williams!

04/10/2013 18:38 by admin

Agnieszka Radwańska pokonała Angelikę Kerber w dwóch setach (7:6, 6:4) w ćwierćfinale turnieju WTA w Pekinie. Polka w ćwierćfinale zmierzy się z Sereną Williams.

Pierwszy set to prawdziwa karuzela emocji zaserwowana kibicom przez obie tenisistki, niewiarygodne zwroty akcji i piękne akcje. Na otwarcie spotkania obie tenisistki do pewnie utrzymały własne podania i wydawało się, że tak waga nie będzie przebiegał pierwszy set. Jednak wtedy inicjatywę w wymianach przejęła Radwańska, skutecznie wytrącając z rytmu uderzenia rywalki ostrymi kątami i zmianami rotacji.

Radwańska dwa razy przełamała serwis Kerber, w czwartym i szóstym gemie, Polka odskoczyła na 5:1 i 40-15. Nie wykorzystała jednak trzech setboli przy swoim podaniu. Przy stanie 5:1 dla Agnieszki coś się w jej grze wyraźnie zmieniło, a siły na korcie się odwróciły i kontakt z nią zapała Niemka. Nieoczekiwany "break" wyraźnie uskrzydlił przeciwniczkę, która siły fizyczne zaczęła rozstrzygać na swojej korzyść. W końcu i zdołała doprowadzić do stanu 5:5. Po drodze obroniła jeszcze trzy kolejne punkty setowe (przy 5:4).

O losach pierwszego seta decydować musiał tie-break. W nim do szybko na prowadzenie wyszła Niemka i wygrywała 6-2, ale wtedy na korcie znów zaczęła dominować Radwańska. Krakowianka przestała popełniać błędy i jej agresywna gra przyniosła efekt w postaci wyrównania. Później prowadziła 7-6 Niemka cztery kolejne serwisy skierowała w siatkę, odnotowując dwa podwójne błędy, a zaraz po tym wyrzuciła forehend na aut i przegrała 7-9 po 65 minutach walki.

Druga partia, podobnie jak pierwsza, rozpoczęła się od swoistej demonstracji siły i wygranych pewnie własnych gemów. Pierwszego gema w drugiej partii wygrała Kerber, ale trzy kolejne padły łupem Agnieszki Radwańskiej, która wyraźnie wykorzystywała zdenerwowanie swojej koleżanki. Później tenisistki zdobywały po dwa gemy, przełamując się nawzajem i było 5:3. Kerber zdołała jeszcze wygrać swój gem serwisowy. Przy stanie 5:4 Radwańska obroniła dwa "break pointy", zanim wykorzystała pierwszego meczbola, po godzinie i 43 minutach zaciętej walki.

W sobotę na drodze 24-letniej krakowianki stanie liderka rankingu WTA Tour - Amerykanka Serena Williams, która w 1/4 finału pokonała Caroline Wozniacki. Będzie to siódmy pojedynek Radwańskiej z młodszą z sióstr Williams, która w poprzednich sześciu straciła tylko jednego seta - w ubiegłorocznym finale wielkoszlemowego turnieju na trawie w Wimbledonie.

Trzy ostatnie mecze rozgrywały na twardej nawierzchni, przy czym w tym sezonie trafiły na siebie już w dwóch ćwierćfinałach - w marcu w Miami i w sierpniu w Toronto.